

Sygn. akt II K 137/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

13 lutego 2018 roku

Sąd Rejonowy Gdańsk-Południe w Gdańsku, II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia S.R. Andrzej Wojtaszko

Protokolant: Artur Pokojski

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 19 października, 9 listopada 2017 roku, 19 stycznia i 13 lutego 2018 roku sprawy

K. K. syna M. i D. z domu G., urodzonego w dniu (...) w G.

oskarżonego o to, że:

w dniu 4 listopada 2016 r. w G. na ulicy (...) prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny marki B. o nr rej. (...), będąc w stanie nietrzeźwości, poddany badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu urządzeniem typu A. 6020 (...) wykazał w I badaniu wynik 1,01 mg/l, w I badaniu wynik 1,01 mg/l, a następnie poddany badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu urządzeniem typu Alkotest 9510 wykazał w I badaniu wynik 2,12 promila, w II badaniu wynik 2,17 promila, w III badaniu 2,12 promila, następnie poddany badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu urządzeniem typu A. 9510 wykazał w I badaniu 1,99 promila

to jest o czyn z art. 178a§1 k.k.

I. oskarżonego **K. K.** uznaje za winnego czynu zarzucanego aktem oskarżenia kwalifikowanego jako występki z art. 178a §1 k.k. i za to na podstawie art. 178a §1 k.k. w zw. z art. 33 §1 i 3 k.k. wymierza oskarżonemu karę 200 (dwieście) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na 25 zł (dwadzieścia pięć) złotych;

II. na podstawie art. 42 §2 k.k. w zw. z art. 43§ 3 k.k. orzeka wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 4 (czterech) lat nakładając na oskarżonego obowiązek zwrotu dokumentu uprawniającego do prowadzenia pojazdu;

III. na podstawie art. 43a §2 k.k. orzeka od oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 7.000,00 zł (siedem tysięcy) złotych;

IV. na podstawie art. 63§ 1 i 5 k.k. na poczet orzeczonej oskarżonemu w punkcie I. wyroku kary grzywny zalicza rzeczywiste pozbawienie wolności w niniejszej sprawie od godz. 23.20 w dniu 4 listopada 2016 roku do godz. 16.44 w dniu 5 listopada 2016 roku tj. jeden dzień, przy czym jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się dwóm dziennym stawkom grzywny;

V. na podstawie art. 626§1 k.p.k. w zw. z art. 627 k.p.k. i art.3 ust.1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. Z 1983r. nr 49, poz. 223 z późn. zm.) zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 70 zł (siedemdziesięciu złotych) tytułem wydatków postępowania oraz opłatę w wysokości 500 zł (pięćset złotych);

Sygn. akt II K 137/17

UZASADNIENIE

Na podstawie przeprowadzonych i ujawnionych na rozprawie dowodów Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Oskarżony K. K. zamieszkuje w G. przy ul. (...), jest właścicielem samochodu osobowego marki B. o nr rej. (...). W dniu 4 listopada 2016 roku do jego mieszkania ok. godz. 19 przyjechał kolega oskarżonego – D. W. (1). Mężczyźni spożywali alkohol, oskarżony do godz. ok. 22.30 wypił 4 piwa o pojemności 0,5 litra każde oraz około 0,5 litra wódki. Około godziny 22:30 obaj mężczyźni wyszli z mieszkania oskarżonego, wsiedli do samochodu B., oskarżony jako kierowca, uruchomił pojazd i zaczął jechać. Oskarżony jest mężczyzną wyższym od D. W. (1), tego wieczory miał na szyi zawieszony charakterystyczny złoty łańcuszek. W pewnym momencie oskarżony K. K. uderzył przodem i prawą stroną samochodu B. w budynek mieszkalny przy ul. (...). Oskarżony zdołał o własnych siłach opuścić pojazd, wyszedł przez lewe drzwi od strony kierowcy, następnie podszedł do prawych przednich drzwi pasażera i pomógł opuścić samochód D. W. (1), następnie wyjął coś z bagażnika i obaj mężczyźni oddalili się z miejsca zdarzenia. Moment opuszczenia pojazdu tak przez kierowcę jak i pasażera oraz oddalenie się zaobserwowały mieszkające przy ul. (...) B. i N. D.. Miejsce zdarzenia było oświetlone światłem latarni ulicznej. Ok. 22:40 na miejscu zdarzenia pojawili się funkcjonariusze policji z (...) K. G. P. P. i R. P.. Po pewnym czasie na miejscu pojawili się ponownie oskarżony K. K. oraz D. W. (1). S. B. wskazała funkcjonariuszom policji jako kierującego pojazdem oskarżonego K. K., wcześniej przed przybyciem oskarżonego i D. W. (1) opisała funkcjonariuszom policji wygląd kierowcy, wskazywała na charakterystyczny złoty łańcuszek na szyi kierowcy, wyższy wzrost kierowcy niż pasażera oraz jasne, krótkie włosy kierowcy. Obaj mężczyźni rozpytani przez policjantów zaprzeczyli by to oni kierowali B.. Z uwagi na agresywne zachowanie K. K. i D. W. (1) na miejsce zdarzenia wezwano wsparcie policyjne. O godzinie 23:20 doszło do zatrzymania obu mężczyzn, których następnie przewieziono do KP VIII. Jeszcze przed przewiezieniem do KP VIII, na miejscu zdarzenia oskarżonego poddano badaniu stanu trzeźwości. Pierwsze badanie urządzeniem alcometr 6020 plus o godzinie 23.46 wykazało 01,01 mg/l, drugie badanie o godzinie 23.46 wykazało 1,01 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Po przewiezieniu do KP VIII w G. K. K. poddany został ponownie badaniom na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu urządzeniem stacjonarnym typu A. 9510 Pierwsze badanie o godzinie 01:00 wykazało 2,12 promila, kolejne o godz. 01:03 wykazało 2,17 promila, następne o godz. 01:35 wykazało 2,12 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Kolejne badanie ww. urządzeniem wykazało u oskarżonego K. K. o godz. 02:08 – 1,99 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Każdorazowo oskarżony K. K. podawał funkcjonariuszom policji, iż spożył piwo i wódkę w ilościach 4 piwa o pojemności 0,5 litra każde i 0,5 litra wódki. Badania pasażera D. W. (1) wykazały: o godz. 23:41 – 0,96 mg/l, o godz. 23:42 – 1,06 mg/l, o godz. 01:06 2,07 promila, o godz. 01:11 – 2,16 promila, o godz. 01:37 – 2,10 promila i o godz. 02:22 – 1,90 promila alkoholu w wydychanym powietrzu

Dowód : zeznania S. B. k. 30v-31v,61v,108v-109, N. D. k.33v-34,155v-156 P. P. k.42-43v,109-109v, R. P. k.37v-38v,110-110v protokoły zatrzymania osoby k. 2-2v, 16-16v protokoły z przebiegu badania stanu trzeźwości wraz z świadectwami wzorcowania k.11-12v,13-15, 24-29, protokół oględzin samochodu marki B. k.45-45v,

Oskarżony K. K. nie był uprzednio karany.

Dowód : dane o karalności k. 83

Oskarżony K. K. urodził się (...), jest kawalerem, ojcem 3 letniego syna, posiada zawód spawacza, zatrudniony jest w firmie (...) jako monter-spawacz z wynagrodzeniem 3.000,00 zł, nie leczony psychiatrycznie ani odwykowo. Ma 190 cm wzrostu, waży ok. 90 kg, włosy jasne krótkie. Jest współwłaścicielem mieszkania /w 1/2 części/, o wartości ok. 100.000,00 zł. Był karany za wykroczenia drogowe.

Dowód : dane osobopoznawcze k. 66-67, protokół zatrzymania osoby k. , informacja z K. G. k.91

W postępowaniu przygotowawczym oskarżony K. K. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego czynu i skorzystał z prawa do odmowy wyjaśnień.

Wyjaśnienia K. K. k. 68

Oskarżony stawił się na rozprawie w dniu 24 sierpnia 2017 roku, na której z uwagi na wnioszek obrońcy oskarżonego, nie doszło do otwarcia przewodu sądowego, miał wówczas założony na szyi złoty łańcuszek, na rozprawie obecna była wówczas S. B. - vide protokół rozprawy k.101-102

Oskarżony prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy na którym doszło do otwarcia przewodu – vide k. 101v, 108, 119, 131, 151,155, nie stawił się na rozprawę, jego obecność uznano za nieobowiązkową. Nie stawił się na kolejnych terminach rozprawy.

Sąd zważył, co następuje :

Oskarżyciel publiczny zarzucił oskarżonemu K. K. J. R. popełnienie przestępstwa kwalifikowanego z art. 178a§1 k.k.

W ocenie Sąd zarówno wina oskarżonego, jak i okoliczności popełnienia przez niego czynu zabronionego nie budziły wątpliwości. W odniesieniu do oskarżonego spełnione zostały przesłanki uzasadniające przypisanie mu winy w popełnieniu zarzucanego czynu.

Za podstawę ustaleń faktycznych w odniesieniu do przestępstwa przypisanego oskarżonemu Sąd przyjął przede wszystkim zeznania świadków S. B., R. P.- funkcjonariusza policji, P. P.- funkcjonariusza policji oraz N. D.. W ocenie Sądu zeznania ww. należało obdarzyć wiarygodnością, gdyż były spójne i logiczne. Naoczni świadkowie zdarzenia S. B. i N. D. od samego początku, poprzez postępowanie przygotowawcze i sądowe, nie miały żadnych wątpliwości, iż w pojeździe było dwóch mężczyzn, zaś S. B., że to oskarżony K. K. był kierowcą B.. Świadek N. D. z uwagi na krótkowidztwo i astygmatyzm nie była w stanie rozpoznać i opisać tych mężczyzn, ale z całą stanowczością potwierdziła, iż S. B. wskazał funkcjonariuszom policji osobę która opuściła pojazd od strony kierowcy i była pewna w swym rozpoznaniu tak kierującego jak i pasażera. S. B. konsekwentnie w swych zeznaniach opisała przebieg zdarzenia, że w samochodzie było dwóch mężczyzn, zaobserwowała, że od strony kierowcy wysiadł wysoki mężczyzna, potem okazało się że jest on wyższy od pasażera, mający jasne krótko ścięte włosy i złoty łańcuszek na szyi, różnice w wyglądzie kierującego i pasażera wskazane przez świadka potwierdzili funkcjonariusze policji, również wynika to pośrednio z protokołu zatrzymania oskarżonego. Miejsce, w którym samochód B. uderzył w budynek jest dobrze oświetlone – światłem latarni ulicznej – okoliczność tą potwierdzili funkcjonariusze policji, potwierdza to również treść protokołu oględzin tego pojazdu oraz zapisy w notatniku służbowym policjanta – vide k. 116v. S. B. zeznała, że pasażer nie mógł wysiąść z pojazdu z powodu uszkodzonych drzwi, pomógł mu w tym kierujący czyli oskarżony, obaj mężczyźni byli wyraźnie nietrzeźwi, obaj odeszli w kierunku ul. (...), wykluczyła by mężczyźni mogli zamienić się miejscami wewnątrz pojazdu, następnie na miejsce zdarzenia przyjechała policja, jak obaj mężczyźni pojawili się ponownie wskazała policjantom kierowcę, nie miała wątpliwości, iż jest nim K. K.. Świadek wskazała na charakterystyczny złoty łańcuszek który posiadał kierujący, takowy miał założony oskarżony na rozprawie w dniu 24 sierpnia 2017 roku /vide k. 101v/, na której była obecna i S. B., która ponownie potwierdziła swe rozpoznanie oskarżonego jako kierującego na rozprawie w dniu 19 października 2017r. – vide k. 108v. N. D. nie miała wątpliwości, iż S. B. rozpoznała osobę, która opuściła pojazd z miejsca kierującego, sama zaś widziała, podobnie jak S. B., że najpierw pojazd opuszcza mężczyzna wychodząc z miejsca kierowcy, który następnie pomaga wysiąść pasażerowi. Z zeznań funkcjonariuszy policji wynika, iż po ich przyjeździe na miejsce zdarzenia pojawił się przy B. najpierw D. W. (1), mieli z nim kontakt słowny, dopytywał się ich co będzie z pojazdem, czy zostanie sholowany, jaka jest procedura, czuć było od niego alkohol, jednakże na ich pytanie wskazał że wie kto jest właścicielem pojazdu, po nim podszedł do funkcjonariuszy oskarżony, wówczas to S. B. wskazała im na K. K. jako osobę, która opuściła wnętrze B. z miejsca kierowcy. P. P. wskazał nadto, iż w pobliżu uszkodzonego B. znajdowała się latarnia uliczna, miejsce było oświetlone, po przyjeździe rozmawiali z dwiema kobietami, jedna dokładnie opisała kierującego, wskazała iż był on dość wysoki, krótkie włosy, na szyi posiadający naszyjnik, co zgadzało się z wizerunkiem zatrzymanego K. K.. W ocenie Sądu świadkowie ci w sposób obiektywny przedstawili co się wówczas wydarzyło, ich zeznania zasługują na obdarzenie ich walorem wiarygodności, jako osoby całkowicie obce dla oskarżonego nie mieli oni powodów by składać obciążające oskarżonego zeznania.

Sąd odmówił wiarygodności zeznaniom D. W. (1) w zakresie jego depozycji, iż nie pamięta jazdy B. i całej sytuacji po zderzeniu z budynkiem, świadek twierdził, iż „urwał mu się wcześniej film”, co stoi w sprzeczności z zeznaniami

funkcjonariuszy policji. Osoba w upojeniu alkoholowym, a na takowe powołuje się D. W., nie wchodziłaby w dyskurs z policjantami na temat losów samochodu, jego ewentualnego holowania i procedur przy tym obowiązujących. Niewątpliwie świadek był mocno nietrzeźwy, ale jako kolega oskarżonego nie chciał swymi zeznaniami go obciążyć. Jako wiarygodne uznano zeznania ww. świadka w zakresie jego przyjazdu do oskarżonego i wspólnego spożywania alkoholu.

Jako wiarygodne Sąd uznał również dokumenty w postaci protokołu zatrzymania oskarżonego i świadka D. W., protokoły z przebiegu badania stanu trzeźwości ww. wraz ze świadectwami wzorcowania, protokół oględzin samochodu, dane o karalności, informacji o wykroczeniach drogowych. Dokumenty te sporządzone zostały przez uprawnione do tego osoby i w sposób przewidziany przez przepisy prawa. Brak też w sprawie dowodów, mogących podważyć autentyczność lub wiarygodność tych dokumentów oraz wydanej do sprawy opinii. Ich autentyczność i rzetelność zawartych w nich treści nie była przez strony w żaden sposób kwestionowana, przy czym także i Sąd podstaw do tego nie znalazł.

Oceniając zaś wyjaśnienia oskarżonego w świetle powołanego powyżej materiały dowodowego potwierdzającego jego sprawstwo, to Sąd nie dał im wiary. Oskarżony ograniczył je li tylko do złożenia oświadczenia o nieprzyznaniu się do zarzutu i skorzystaniu z prawa do odmowy wyjaśnień, w postępowaniu sądowym, gdzie jego udział w rozprawie nie był obowiązkowy, nie skorzystał z prawa do udziału w rozprawie i złożenia wyjaśnień.

Ustalony stan faktyczny stanowi podstawę do przypisania K. K. czynu z art. 178a § 1 k. k., zarzucanego mu w akcie oskarżenia. Wbrew twierdzeniom obrońcy miejsce zdarzenia było oświetlone światłem latarni ulicznej co niezbitnie wynika z zeznań funkcjonariuszy policji, świadka S. B., protokołu oględzin samochodu B., zapisów w notatniku policjanta. W ocenie Sądu zebrany w sprawie materiał dowodowy, jednoznacznie wskazuje, że wina oskarżonego co do zarzucanego mu w akcie oskarżenia czynu nie budzi wątpliwości. W chwili popełnienia przypisanego mu czynu oskarżony był osobą dorosłą w rozumieniu art. 10 § 1 k.k. (a contrario), nie zachodziły przy tym okoliczności wyłączające jego poczytalność lub wskazujące, że nie zdawał on sobie sprawy z bezprawności swojego zachowania. W rezultacie należy przyjąć, że oskarżonemu można postawić zarzut polegający na tym, że nie zdecydował się zachować zgodnie z normą prawną wynikającą z art. 45 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym, chociaż miał taką możliwość, gdyż bezprawność czynu była rozpoznawalna. Wspomniany przepis art. 178a§1 k.k. stanowi, iż podlega karze, kto, znajdując się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, prowadzi pojazd mechaniczny w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym. Prowadzeniem pojazdu jest każda czynność wpływająca bezpośrednio na ruch pojazdu, w szczególności rozstrzygająca o kierunku i prędkości jazdy. Z kolei pojazdem mechanicznym jest każdy pojazd wprawiany w ruch za pomocą własnego silnika. Przepis z art. 178a § 1 k. k. może być popełnione w każdym ogólnodostępnym miejscu, gdzie może odbywać się ruch pojazdów. W doktrynie wskazuje się m.in. na takie miejsca, jak drogi publiczne, osiedlowe, tereny budowlane, lotniska itp.

Mając na uwadze powyższe, Sąd nie miał wątpliwości, że oskarżony, w dniu 4 listopada 2016 r. w G. na ulicy (...) prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny marki B. o nr rej. (...), będąc w stanie nietrzeźwości, poddany badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu urządzeniem typu A. 6020 (...) wykazał w I badaniu wynik 1,01 mg/l, w I badaniu wynik 1,01 mg/l, a następnie poddany badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu urządzeniem typu Alkotest 9510 wykazał w I badaniu wynik 2,12 promila, w II badaniu wynik 2,17 promila, w III badaniu 2,12 promila, następnie poddany badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu urządzeniem typu A. 9510 wykazał w I badaniu 1,99 promila, tym samym wyczerpał znamiona występku z art. 178a§1 k.k.

Zgodnie z art. 115 § 16 k. k., stan nietrzeźwości w rozumieniu kodeksu karnego zachodzi, gdy zawartość alkoholu w 1 dm³ wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość.

Doświadczenie zawodowe sądu, wynikające z racji prowadzenia dziesiątek spraw o czyny z art. 178a§1 k.k. wykazuje, iż oskarżony alkohol spożywał przed zdarzeniem a nie po nim przed zatrzymaniem. Otóż przeprowadzone badania stanu trzeźwości wykonane pomiędzy godzinami 23:45 – 1,01 mg/l czyli około 2,1 promila a godz. 02:08 – 1,99 % wskazują nam niej więcej stała zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu – różnica ok. 0,11 promila, badania

wykonane pomiędzy godz. 01:00 a godz. 01:35 wykazały odpowiednio 2,12, 2,17 i 2,12 promila alkoholu w wydychanym powietrzu, niewielkie różnice występujące na przestrzeni ponad 2 godzi wykluczają spożycie przez oskarżonego alkoholu po kolizji, wówczas niewątpliwie wartości te początkowo by istotnie się różniły z uwagi na fazę wchłaniania się alkoholu. Sąd nie miał żadnych wątpliwości tak co do tego, że oskarżony w chwili zdarzenia kierował pojazdem marki B. jak i że był wówczas w stanie nietrzeźwości.

Odpowiedzialność na podstawie art. 178a § 1 k. k. jest ponoszona wówczas, gdy sprawca ma świadomość, że znajduje się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, a także gdy przewiduje, że w wyniku upływu czasu alkohol nie uległ jeszcze wydaleni z organizmu, i na to się godzi. Przepięstwo stypizowane w art. 178a § 1 k. k. jest przepięstwem umyślonym, które może być popełnione zarówno w formie zamiaru bezpośredniego, jak i ewentualnego. Umyślnością muszą być objęte wszystkie znamiona, w tym także znajdowanie się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego. Zamiar bezpośredni, jak i ewentualny, uwarunkowane są świadomością, gdyż akt woli nie może być zrealizowany bez świadomości. Przepięstwo to ma charakter typu abstrakcyjnego narażenia na niebezpieczeństwo. Dla jego dokonania nie jest niezbędne następienie skutku. (Marian Filar [red.] Kodeks karny. Komentarz, LexisNexis 2014). Oskarżony dopuścił się przypisanego czynu w zamiarze bezpośrednim, po spożyciu znacznej ilości alkoholu – w ilości deklarowanej przez niego w protokołach badania stanu trzeźwości, będąc pod znacznym jego działaniem – na co wskazują zeznania świadków tj. funkcjonariuszy policji, S. B. i N. D., podjął świadomą decyzję o kierowaniu w takim stanie samochodem, powodując zdarzenie zagrażające życiu i zdrowiu pasażera, narażając na niebezpieczeństwo innych użytkowników dróg. Nie ulega wątpliwości, że oskarżony swoim działaniem godził w dobro chronione prawem, jakim jest bezpieczeństwo w komunikacji, co z kolei biorąc pod uwagę, iż oskarżony po zatrzymaniu posiadał w organizmie alkohol o wysokim stęzeniu – 1,01 mg/l, co wskazuje na duży stopień społecznej szkodliwości działania sprawcy. Sąd wziął również pod uwagę i to, że oskarżony swoim postępowaniem zignorował jedną z podstawowych, najważniejszych norm, wyrażoną w art. 45 ust. 1 pkt 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym, a mianowicie normę zakazującą kierowania pojazdami w stanie nietrzeźwości. Zasady ruchu na drogach publicznych musiały być oskarżonemu dobrze znane, gdyż posiada on prawo jazdy, a więc musiał zdać egzamin uprawniający do otrzymania dokumentu zezwalającego na kierowanie pojazdami mechanicznymi po drogach publicznych. W kontekście podniesionych powyżej argumentów wyrazistym staje się stopień naruszenia przez oskarżonego norm prawnych i reguł ostrożności. W ocenie Sądu dobrym tłem dla oceny zachowania się oskarżonego jest zestawienie obrazujące, do jakich zakłóceń sprawności psychomotorycznej prowadzi spożywanie alkoholu. Według A. R. - autora opracowania pt.: „Stan nietrzeźwości w polskim prawie karnym” P. 1969, str. 32 i następane – wzrost stęzenia alkoholu we krwi może kolejno powodować upośledzenie lub zaburzenie następujących funkcji:

- od 0,3 promila do 0,8 promila – upośledzenie uwagi, opóźnienie czasu reakcji na nowe bodźce wzrokowe, zaburzenie pracy układu mięśniowego, zatracenie poczucia upływu czasu, zmniejszenie się zdolności przyswajających, a także zapamiętywania szczegółów, zaburzenia w zachowaniu równowagi;
- powyżej 0,8 promila do 1,2 promila – obniżenie samokontroli i samokrytycyzmu przy równoczesnym występowaniu zaburzeń widzenia przestrzennego i zwiężeniu pola widzenia obwodowego;
- powyżej 1,2 promila do 1,5 promila – zaburzenia psychomotoryczne, upośledzające zbornosć i koordynację ruchów;
- powyżej 1,5 promila do 1,8 promila - zaburzenia sfery uczuć, wrażliwości na ból oraz zdolności poruszania się;
- powyżej 1,8 promila do 2,7 promila - zniesienie oddziaływania na bodźce;
- powyżej 3,5 promila – utratę przytomności, spadek ciepłoty ciała, osłabienie krążenia, które w granicach 4,5 promila może doprowadzić do zejścia śmiertelnego.

Oceniając zachowanie oskarżonego Sąd doszedł do przekonania, że czyn ten uznać należy za zawiniony. K. K. jest osobą dorosłą, przez to rozumiejącą podstawowe zasady etyczno-moralne oraz posiadającą określone doświadczenie życiowe. Karalność zarzucanego mu czynu jest powszechnie znana. Zasady doświadczenia życiowego wskazują, iż

wypicie takiej ilości alkoholu, jaką deklarował oskarżony, wpływa znacząco na stopień jego stężenia w organizmie człowieka. Oskarżony, z całą pewnością zdawał sobie sprawę, iż jest nietrzeźwy oraz, że w jego organizmie pozostała duża ilość alkoholu, o czym świadczy zachowanie oskarżonego po uderzeniu w budynek mieszkalny przy ul. (...) tj. oddalenie się z pasażerem z miejsca zdarzenia. Oskarżony już wtedy zapewne zdawał sobie sprawę z konsekwencji swojego czynu. W ocenie Sądu zachowanie oskarżonego ocenić należy, jako wynikające ze świadomego lekceważenia prawa i bezpieczeństwa innych użytkowników dróg albowiem miał on pełną świadomość tego, że znajduje się on pod wpływem alkoholu. Zdaniem Sądu, oskarżony działał w zamiarze bezpośrednim. W przedmiotowej sprawie nie zachodziły okoliczności wyłączające winę oskarżonego ani bezprawność jego zachowania. Stopień zawinienia był zatem wysoki.

Oceniając stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego, Sąd miał na uwadze okoliczności wymienione w art. 115 § 2 k. k. W ocenie Sądu społeczna szkodliwość czynu oskarżonego była znaczna. Przedmiotem ochrony przepisu art. 178a k. k. jest bezpieczeństwo w komunikacji, a w konsekwencji - życie i zdrowie człowieka oraz mienie. Nie można było także tracić z pola widzenia faktu, iż oskarżony kierowanym przez siebie pojazdem, w prostej sytuacji drogowej, uderzył w budynek mieszkalny, narażając siebie oraz pasażera na doznanie obrażeń ciała. Okoliczności przedmiotowej sprawy wskazują, iż stan nietrzeźwości oskarżonego był powodem zaistniałego zdarzenia drogowego. Ponadto, choć stan nietrzeźwości stanowi jedno z ustawowych znamion występku z art. 178a § 1 k. k., Sąd przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu wziął pod uwagę zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu, która czterokrotnie przekraczała ustawowy próg - 0,25 mg/l.

Wymierzając oskarżonemu karę, Sąd kierował się dyrektywami określonymi w art. 53 k. k., zgodnie z którym, Sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do oskarżonych, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Wymierzając karę Sąd był zobligowany wziąć pod uwagę, w myśl art. 53 § 2 k. k., przede wszystkim motywację i sposób zachowania się sprawcy, rodzaj i stopień naruszenia cięższych na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości.

Przy wymiarze kary Sąd miał na uwadze stopień winy i społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu (szczegółowo omówione powyżej). Jako okoliczność obciążającą Sąd potraktował przede wszystkim postać zamiaru - tj. zamiar bezpośredni, a także znaczną zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Negatywnie należało ocenić fakt, iż oskarżony spowodował niebezpieczne zdarzenie drogową. Oskarżony swoim zachowaniem stworzył realne niebezpieczeństwo. Na korzyść oskarżonego zaliczono fakt, iż nie był on uprzednio karany sędownie. Przeciwnie oskarżonemu przemawia również uzyskana informacja o wpisach w ewidencji kierowców naruszających przepisy drogowe. W okresie od 30 stycznia do 15 marca 2017 roku dopuścił się 3 różnych wykroczeń drogowych /vide k. 91/.

Sąd doszedł do przekonania, że orzeczona kara grzywny w wymiarze 200 stawek dziennych jest najtrafniejszym środkiem reakcji karnej, jaki można było zastosować wobec oskarżonego K. K.. Wymierzona kara niewątpliwie będzie akcentowała jej wychowawczą rolę, co ma na celu uświadomienie oskarżonemu naganności jego postępowania i wzbudzenie w nim refleksji o konieczności przestrzegania obowiązującego porządku prawnego.

Ustalając wysokość stawki dziennej grzywny, Sąd bierze pod uwagę dochody sprawcy, jego warunki osobiste, rodzinne, stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe. Oskarżony podał, że osiąga miesięczny dochód na poziomie 3 tys. zł miesięcznie. Mając na uwadze powyższe, Sąd uznał, że ustalenie stawki dziennej w kwocie 25 złotych uwzględnia możliwości płatnicze i sytuację dochodową oskarżonego. Dodatkowo w obecnej sytuacji na trójmiejskim rynku pracy nie ma żadnych problemów z pozyskaniem dobrze płatnej pracy, wykonywany zawód spawacza-montera jest zawodem poszukiwanym na rynku pracy i dobrze płatnym.

W punkcie II. części dyspozytywnej wyroku orzeczono wobec oskarżonego K. K. środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 4 lat. Zgodnie z aktualnym brzmieniem art. 42 § 2 k. k., Sąd orzeka, na okres nie krótszy niż 3 lata, zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów albo pojazdów określonego rodzaju, jeżeli sprawca w czasie popełnienia przestępstwa wymienionego w art. 42 § 1 k. k. był w stanie nietrzeźwości, pod wpływem środka odurzającego lub zbiegł z miejsca zdarzenia określonego w art. 173, art. 174 lub art. 177. Przepis art. 42 § 1 k. k. wskazuje natomiast na przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji. Zgodnie zaś z art. 43 § 1 k. k., jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, zakaz prowadzenia pojazdów orzeka się w latach, od roku do lat 15. Ustawodawca przesądził zatem, iż w razie skazania za przestępstwo z art. 178 a § 1 k. k. (należące do przestępstw przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji), Sąd orzeka obligatoryjnie, na okres nie krótszy niż 3 lata, zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów albo pojazdów określonego rodzaju. Przy orzekaniu środka karnego zakazu, Sąd miał na względzie zwłaszcza stwierdzoną w badaniu wysoką zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu, postać zamiaru oskarżonego oraz stworzenie realnego niebezpieczeństwa tj. spowodowanie niebezpiecznego zdarzenia drogowego w sytuacji przewożenia pojazdem również i pasażera, a jako okoliczność łagodząca – brak uprzedniej karalności. W ocenie Sądu - czteroletni, a więc zbliżony do minimalnego, zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych przekona oskarżonego o potrzebie bezwzględnej podporządkowania się zasadom ruchu i wykształci w oskarżonym poczucie odpowiedzialności. Oskarżony nie miał żadnego ważnego powodu, by kierować samochodem. W tych okolicznościach decyzja oskarżonego o prowadzeniu samochodu świadczy o jego braku odpowiedzialności i wyobraźni, toteż zagrożenie, jakie wiąże się z powrotem oskarżonego do ruchu, uzasadnia zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych. Zdaniem Sądu, zastosowany środek karny, o rok wyższy od minimalnego, w sytuacji gdy orzeczenie minimalnego było by w odczuciu społecznym zbyt pobłażliwe dla sprawcy, będzie wystarczający dla osiągnięcia wobec oskarżonego jego celów, uświadomi mu naganność jego postępowania i zapobiegnie popełnieniu przestępstwa z art. 178a § 1 k. k. w przyszłości. Przede wszystkim rozmiar środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych spełnia potrzeby w zakresie prewencji ogólnej, wskazując na zasadność i konieczność pozbawienia nietrzeźwego kierowcy możliwości prowadzenia pojazdów i dania mu szansy weryfikacji swojego bezprawnego zachowania. Przy wymiarze środka karnego Sąd miał również na uwadze potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, chcąc zwrócić uwagę, jakie konsekwencje i zagrożenia może nieść ze sobą prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości. Te ustalenia wskazują na stopień naruszenia przez oskarżonego reguł ostrożności, powodując, w ocenie Sądu, konieczność pozbawienia go uprawnień do prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres czterech. Powszechnie wiadomym jest, że w wypadku kierowania samochodem w stanie nietrzeźwości dla sprawców tego typu zachowań najważniejszy jest środek karny, a nie kara zasadnicza. Prowadzone przez Policję akcje w okresie świąt czy dni wolnych od pracy, podawane w środkach masowego przekazu rezultaty tych akcji, ilość zatrzymywanych nietrzeźwych kierowców, wskazują iż mimo licznych apeli liczba zatrzymywanych nietrzeźwych kierowców, zastrzegających się przepisów, nie maleje, stąd obowiązkiem Sądu jest wymierzanie surowych kar i środków karnych sprawcom dopuszczającym się tego typu zachowań. W tych okolicznościach decyzja oskarżonego o prowadzeniu samochodu pod wpływem alkoholu, świadczy o jego lekkomyślności, braku wyobraźni jak i braku odpowiedzialności wymaganej od każdego kierowcy. Te cechy oskarżonego, w ocenie Sądu, prowadzą do jednoznacznego wniosku, że stwarza on zagrożenie dla bezpieczeństwa ruchu drogowego, co z kolei przemawia za czasowym pozbawieniem go uprawnień do kierowania wszelkimi pojazdami mechanicznymi. Jeżeli społeczeństwo, organy ścigania chcą poważnie traktować zwalczanie przestępstw z art. 178a k.k., to każdy kierowca, potencjalny sprawca, musi mieć pewność, że jeśli po spożyciu alkoholu zasiada za kierownicą, to jeśli jego stan zostanie ujawniony to przez dłuższy okres czasu sobie nie pojeździ. W punkcie II wyroku zobowiązano dodatkowo oskarżonego do zwrotu dokumentu uprawniającego do prowadzenia pojazdów.

W punkcie III. części dyspozytywnej wyroku na podstawie art. 43a § 2 k. k. orzeczono wobec oskarżonego środek karny w postaci świadczenia pieniężnego w kwocie 7.000 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej. Zgodnie z powołanym przepisem, w razie skazania sprawcy za przestępstwo określone w art. 178a § 1, art. 179 lub art. 180 Sąd orzeka świadczenie pieniężne wymienione w art. 39 pkt 7 na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w wysokości co najmniej 5 000 złotych. Powyższe oznacza, iż w realiach przedmiotowej sprawy orzeczenie przedmiotowego świadczenia pieniężnego było obligatoryjne, kwota

7.000,00 zł była reakcją na wysoki stan nietrzeźwości, narażenie nie tylko siebie ale i pasażera na doznanie obrażeń ciała. Zdaniem Sądu, przedmiotowy środek karny w orzeczonej wysokości wzmocni wychowawcze oddziaływanie kary wobec oskarżonego K. K., uzmysłowi jemu nieopłacalność popełnienia przestępstw i naganność podjętego postępowania. Wskazać należy, iż nie pełni on funkcji odszkodowawczej czy restytucyjnej, lecz ma na celu zwiększenie oddziaływania na sprawcę, a także wzgląd na prewencję ogólną (art. 53 § 1 k. k. w zw. z art. 56 k. k.). Zważywszy na sytuację rodzinną i majątkową oskarżonego, orzeczona tytułem świadczenia pieniężnego kwota 7.000 złotych stanowi, w ocenie Sądu, należyte wypełnienie funkcji wychowawczej i represyjnej tego środka. Kwota ta jest adekwatna do możliwości majątkowych oskarżonego i wagi popełnionego przestępstwa.

W punkcie IV. części dyspozytywnej wyroku, na poczet kary grzywny, zaliczono oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w niniejszej sprawie.

W punkcie VI. części dyspozytywnej wyroku, mając na uwadze ustabilizowaną sytuację majątkową i rodzinną oskarżonego K. K., nie znajdując żadnych podstaw do zwolnienia z obowiązku uiszczenia, na podstawie art. 626 § 1 k. p. k., art. 627 k. p. k. oraz art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. z 1983 r., nr 49, poz. 223 z późniejszymi zmianami) zasądzono od K. K. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 70 złotych tytułem wydatków postępowania oraz wymierzono mu opłatę w kwocie 500 złotych.